Nr. 106 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 9 Maja 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·80 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·30 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 13
Adres Administracji: ul. Jagiellońska . Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400,402

Na powitanie Prezydenta Rzeczypospolitej

Kraków, 7 maja.

Dostojny Gość zjeżdża w prastare, patyną wieków pokryte mury Krakowa, tego Krakowa, który tylekroć dźwiękiem dzwonów, szumem lasu chorągwi i triumfalną pieśnią witał wracających w wawelskie progi władców i gospodarzy polskiej ziemicy.

Kraków, miasto królewskie, wielka skarbnica narodowych pamiątek, serce i głowa Polski za czasów największego rozkwitu tej prześwietnej Rzeczypospolitej, a w posępnej nocy niewoli światło płonące, ku któremu zwracały się oczy wszystkich, co nie stracili jeszcze nadziei.

Kraków, który przetrzymał tyle burz, przeszedł tyle nieszczęść, przetrwał wszystko i oto w dniu jutrzejszym wita u progu swych bram Gościa niezwykłego, rzadkiego a pożądanego: Stanie wśród nas przedstawiciel Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Piastun Jej Majestatu i Włodarz kraju, wolnemi wolnych ludzi głosami obrany Głową Państwa — Prezydent Stanisław Wojciechowski.

I znowu, jak przed laty, zagrają dzwony, załopocą sztandary i w zgodny chór z niemi rozdzwonią się serca polskie.

Znowu wstrząśnie powietrzem głęboki, drgający głos Zygmunta, świadka tylu świetnych chwil naszej potęgi i mocy, obudzi odwieczne echa, drzemiące w załomach murów aż odezwą się odgłosem prastarej lechickiej pieśni: »Witaj nam witaj miły Hospodynie!«

Przybywa do nas w uroczystym dniu Swego patrona, a zarazem patrona całej Polski, świętego Stanisława, o którym legenda powiada, że poćwiartowane jego członki zrosły się w cudowny sposób... podobnie jak w oczach naszych zrosło się na trzy części rozszarpane ciało Polski.

Symbole dziejowe mają dziwną wymowę.

Przybywa, aby wręczyć sztandar jednemu z bohaterskich pułków naszej sławnej armji, spadkobierczyni wielkiej tradycji, co pod Grunwaldem, Wiedniem i Warszawą wykuwała los narodu, a obecnie jest ostoją naszej niepodległości, naszą chlubą i ukochaniem, mieczem i tarczą naszego państwa.

Najwyższy Zwierzchnik naszej siły zbrojnej stanie wśród szarej braci żołnierskiej, razem z nią korzy się przed Panem Zastępów, a potem będzie patrzył na jej sprawność i gotowość bojową.

Ambasador amerykański zbojkotował ambasadorów: francuskiego, włoskiego, polskiego i czeskiego

Paryż, 7 maja (AW). Mowa ambasadora amerykańskiego w Londynie wywołała tutaj bardzo przykre wrażenie. W kołach politycznych zwrócono uwagę na fakt, że na przyjęciu, które urządził ambasador amerykański, obecni byli ambasador japoński, niemiecki, brazylijski i poseł węgierski i portugalski, ale nie byli ambasadorowie francuski, włoski, polski i czechosłowacki. Pertinax w »Echo de Paris« pisze: Baldwin przemawiając na tym bankiecie, oświadczył, że dla Anglji przyjaźń waszyngtońska jest droższa o dwszystkich innych. Ani jedno słowo o Francji nie przeszło przez usta premjera angielskiego. Wiadomo zatem doskonale, że Baldwin myśli inaczej, a mówi co innego.

Tajne knowania przemysłowców niem. na G. Śląsku

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 7 maja. Wśród wielu zaszłych w ostatnich czasach mniej lub więcej obciążających niemieckich przemysłowców na G. Śląsku wypadków, mamy ostatnio do zanotowania **nowy wypadek znaczniejszej wagi.** I tak dnia 2 bm. władze **graniczne przytrzymały urzędnika Śląskiego Tow. Akc. »Kopalń i cynkowni« z** Lipin, gdy próbował przewieźć przez granicę **ukryte akta i korespondencję, podobno treści handlowej.** Okazała się przytem rzecz najważniejsza i nadzwyczaj charakterystyczna, że »Śląskie tow. akc.«, które z wszelkiemi pozorami polonizacji zarejestrowało swój zarząd u władz polskich, mimo **to nadal posiada jakąś dyrekcję po niemieckiej stronie i ukrytą drogą dostaje stamtąd tajne dyspozycje.**

Raz wreszcie dzięki czujności naszych władz granicznych **mamy konkretny dowód,** że nie myliliśmy się, podejrzywając górnośląskie przedsiębiorstwa fikcyjnie spolonizowane **o tajne knowania z Niemcami.**

—o—

Bankructwo komunistycznej propagandy za granicą

Trocki przemawia do żołnierzy, stwierdzając, że propaganda komunistyczna za granicą zawiodła i może doprowadzić do wojny sprzymierzonych państw przeciw Rosji

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 7 maja. Tutejsza stacja iskrowa przyjęła telegram z Moskwy, donoszący, że **dotychczasowy triumwirat,** w skład którego wchodzą **Kamieniew, Zinowiew i Stalin ,ma być przekształcony w dyrektorjat, do którego wejdzie również Trocki.** Wiadomość ta okazała się bezpodstawną, gdyż rządowa stacja w Moskwie **zaprzeczyła temu w sposób stanowczy.** Natomiast »Morning Post« donosi z Moskwy, że Trocki, powróciwszy do stolicy, przemawiał na publicznem zgromadzeniu, w którem wzięli udział przeważnie **żołnierze czerwonej armji.** — Trocki powiedział: **komunizm musi przywrócić wolność zapatrywania politycznego,** jeżeli pragnie przyczynić się do wielkiego dzieła **pojednania narodów.** Dotychczasowa propaganda komunistyczna zagranicą, która **w całości zawiodła, powinna być wreszcie raz zakończoną,** gdyż kontynuowanie tej propagandy musi doprowadzić **do wojny koalicyjnej wszystkich mocarstw przeciw Rosji.**

—o—

Aresztowanie członków centralnego komitetu polskiej partji komunistycznej

Warszawa, 7 maja (AW). Wczoraj popołudniu policja polityczna aresztowała w domu przy ul. Dzielnej **9 osób należących do centralnego komitetu polskiej partji komunistycznej.** Policja aresztowała ich w chwili, gdy odbywali zebranie. Śledztwo wstępne wykazało, że aresztowani byli **płatnymi funkcjonarjuszami polskiej partji komunistycznej,** których zadaniem było prowadzenie akcji komunistycznej na prowincji. **Pobierali oni od 400—1.000 zł. miesięcznie.** Przyjechali oni do Warszawy po instrukcje i pieniądze. Aresztowani podczas przewożenia ich do komisarjatu śpiewali międzynarodówkę i wznosili okrzyki **na cześć sowietów.**

—o—

Krwawy zamach w gimn. w Wilnie

Z Wilna donoszą 6 bm.:

Dzisiaj w godzinach popołudniowych podczas egzaminu maturalnego w gimnazjum państwowem im. Lelewela w Wilnie, **rozegrał się krwawy dramat.** Jeden z biorących udział w egzaminie uczeń Stanisław **Ławrynowicz** w czasie silnego podenerwowania **wyjął rewolwer i dał szereg strzałów do dyrektora gimnazjum Biegańskiego.** Nie osiągnąwszy skutku, Ławrynowicz wyjął **granat ręczny i spowodował wybuch,** wskutek którego **zostali zabici:** Ławrynowicz Stanisław, Zagórski Aleksander, Domański Tadeusz, Obrębalski Janusz. Nauczyciel **Jankowski** ciężko ranny, dyrektor **Biegański lekko.** Oprócz tego **zostało ranionych 7 uczniów.**

Jako powód dramatu miała być **niechęć Ławrynowicza do dyrektora Biegańskiego.** Niezwłocznie na miejsce wypadku przyjechali eksperci, przedstawiciele władz wojewódzkich, prokuratorji i policji. Śledztwo w toku.

W Wilnie wydano z powodu tego zajścia dodatki nadzwyczajne. Według innej wersji, **bombę rzucił uczeń Domański,** która wyśliznęła mu się z ręki i upadła na ziemię. Strzelać miał nie jeden Ławrynowicz, **ale trzech uczniów,** to jest Domański, Ławrynowicz i Zagórski.

Dotąd 7 ofiar zamachu w Wilnie zmarło

Warszawa, 7 maja (AW). Pierwsze wyniki dochodzeń w sprawie tragicznego zajścia w gimnazjum w Wilnie dowiodły, iż uczniowie Ławrynowicz i Obrąbalski, którzy dokonali zamachu, **byli ze sobą w zmowie.** W nocy poprzedzającej egzamin byli oni w restauracji zamiejskiej i powrócili do Wilna samochodem. Obydwaj ci uczniowie powtarzali kurs 8 kl., jako drugoroczni. **Ofiarą zamachu padło do dziś rano 7 osób. W ciągu nocy dzisiejszej zmarł ranny prof. Jankowski i ranny uczeń Obrąpalski. Śledztwo sądowe prowadzi specjalnie wydelegowany prokurator,** który ustalił, iż wypadek powstał na tle **osobistej niechęci sprawców przeciwko dyrektorowi gimnazjum wileńskiego.**

—o—

Z Sejmu

Warszawa, 7 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, w dyskusji nad **ministerstwem rolnictwa** po pośle Staniszkisie zabrał głos pos. **Jedynak,** który domagał się powiększenia kredytów na meljoracje o 5 miljonów. Pos. **Hrucki** omawiał stosunki rolnicze na kresach. Pos. **Ozimina** podniósł upośledzenie chłopów małorolnych. Pos. **Poniatowski** zwracał uwagę na opłaty weterynaryjne i choroby zakaźne u zwierząt. Pos. **Kotkowski** domagał się poparcia dla ogrodnictwa i pszczelnictwa. Po pośle ks. Ilkowie zabrał **głos**

MINISTER ROLNICTWA JANICKI

zapewniając, że program rządu streszcza się w tem, aby w ramach interesów państwowych stworzyć dla rolnictwa najlepsze warunki. Z faktu istnienia tylu odłamów rolnictwa widać, że w społeczeństwie **nie ma wyraźnej myśli rolniczej.** Jeszcze parę lat temu nie było jednolitego frontu rolniczego, ale był front antiagrarny. Ten stan od roku uległ zmianie. Dziś ustąpiło już przekonanie, jakoby na krzywdzie rolników można było ufundować powodzenie innych. Przy realizacji programu minister zamierza postępować trzema drogami: 1) Zadania **administracji bezpośredniej,** 2) działalność **pośrednia** przez organizacje rolnicze, 3) kierownictwo polityki rolniczej, zgodne z ogólną polityką państwa.

Omawiając w dalszym ciągu działalność poszczególnych urzędów **ministerstwa, minister** odpiera zarzuty, wysunięte w toku dyskusji, stwierdzając, że o ile chodzi **o lasy państwowe, skargi na nadużycia zmalały do minimum.** — Umowy w znacznej części podlegają rewizji. — Budżet dochodów w roku bieżącym **prawdopodobnie zawiedzie.** Stan zalesienia polepsza się nieustannie. Gospodarka w stadninach prowadzona jest na ogół dobrze. **Szkolnictwo rolnicze rozwija się pomyślnie.** Podczas gdy niedawno było szkół rolniczych 16, obecnie mamy ich 98, w roku zaś przyszłym będzie ich 120.

Następnie mówił minister o działalności pośredniej przez **organizacje rolnicze,** dowodząc, że działalność ta jest dość wybitną **bardziej** przez wpływ, jaki ministerstwo ma na te organizacje, niż przez subwencje. Wreszcie minister oświadczył, że bez względu na to, co mówił na wstępie, że rolnictwo było pokrzywdzone **w latach wojny,** w latach powojennych rolnictwo polskie **produkuje za drogo, bo produkuje za mało.**

Po przemówieniu końcowem sprawozdawcy Żółtowskiego rozprawę nad budżetem ministerstwa rolnictwa ukończono.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiono do budżetu ministerstwa sprawiedliwości. Sprawozdawca pos. **Gruszka** (Piast) stwierdził, że pomyślnym zjawiskiem jest, że prace komisji kodyfikacyjnej **toczą się obecnie w szybkiem tempie.** W sądownictwie istotnie są duże niedomagania, narzeka się na stronniczość sądów i przewlekłe postępowanie. Więziennictwo nasze jest na drodze **właściwego rozwoju.** Posiadamy 343 więzień, w których odbywa karę ponad 35.000 więźniów. Zważywszy na liczne zaległości w wymiarze sprawiedliwości, komisja powiększyła etaty w sądownictwie o sumę 103.000 zł., oraz w więziennictwie o sumę 542.000 zł. Wydatki nadzwyczajne komisja powiększyła o 2.160.000 do 6,530.000 zł.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. **Chełmoński** (ZLN), podnosząc, że skład osobowy naszych sądów ulega poprawie.

Mowca zwraca uwagę, że konieczną do ustalenia rzeczywistej niezależności sądownictwa jest pragmatyka, będąca obecnie już w komisji.

Następnie przemawiali pos. **Bittner** (Ch. D.), **Sommerstein** (Koło żydowskie), **Śmiarowski** (Klub pracy), poczem marszałek przerwał dyskusję i zarządził głosowanie nad temi **częściami preliminarza budżetowego, nad któremi dyskusję ukończono w drugiem czytaniu.**

Budżet ministerstwa spraw zagranicznych przyjęto bez zmian, odrzucając wszystkie wnioski, w tej liczbie wniosek posła Dąbskiego (Wyzwolenie) o zniżenie kredytu na opłaty konsularne ,odrzucając go 168 głosami przeciwko 169.

Przy budżecie ministerstwa **spraw wewnętrznych** odrzucono wniosek posła Pragiera o skreślenie z uposażenia 100 złotych oraz wszystkie inne wnioski z wyjątkiem wniosku posła Kościałkowskiego o skreślenie 11 tys. złotych za materjały piśmienne.

Budżet ministerstwa **kolei przyjęto bez zmian.** W budżecie ministerstwa **rolnictwa** przyjęto wniosek posła Oziminy o dodaniu 100 tys. złotych na uposażenie weterynarzy. Wszystkie inne wnioski odrzucono.

Po zakończeniu głosowania przemawiali w dalszym ciągu dyskusji nad budżetem minister-

Wystawa „Jednoroga“

w Pałacu Sztuk Pięknych

Wystawa nowopowstałego stowarzyszenia artystów-plastyków, które przybrało sobie piękne zawołanie »Jednoroga« i nazwę «cechu«, jest niewątpliwie jednym z najbardziej interesujących momentów w obecnem życiu naszego malarstwa. Interesuje zaś nietylko jako zjawisko konkretne, lecz jako **symptomatyczny objaw** obecnych prądów w sztuce plastycznej u nas.

Przeżywa ona obecnie okres, kiedy wszystkie kierunki zdobywają **równouprawnienie.** Po okresie walk między »starą« a »nową« sztuką nastąpiło uspokojenie, a z nią przyszła rozwaga i **zrozumienie.** Wraz z tem zaś ujawniły się różne tęsknoty zarówno do przyszłości, jak do przeszłości w sztuce. Wszystko może mieć swoje miejsce i swoją wartość w epoce, kiedy **zróżniczkowanie** staje się jedną z istotnych cech życia we wszystkich dziedzinach, umysłowej i artystycznej nie wyłączając.

Artystów świeżo złączonych pod zawołaniem »Jednoroga« złączyła tęsknota do »cechu«. Takiego może średniowiecznego cechu z czasu, kiedy malarstwo było tylko rzemiosłem, a cech zamykał i odgradzał »wtajemniczonych« — w **umiejętność** i podstawy rzemiosła.

Ale ten cech średniowieczny jednoczył zwykle artystów **o jednakowym** poziomie umiejętności technicznej i hołdował zwykle **kanonom.** Nie może to być oczywiście hasłem współczesnych artystów, choćby »cechowych«, którzy wiedzą już, że droga do doskonalenia się, nawet technicznego, nie może być nigdy zamknięta i zakończona, i którzy szanują **indywidualność.** Na wystawie »Jednoroga« widzimy szereg indywidualności, nader odrębnych. To też tęsknotą i dążeniem, która ich łączy, może być inne »cechowe« hasło — dążenie do **prawdy,** prawdy »realnej«.

Nie jest ona już w sztuce prawdą **jedyną,** ale może być jedną z podstawowych. Po przedwczorajszych ekscesach **naturalizmu** w malarstwie, które były tylko **wynaturzeniem** realizmu, realizm ma pełne prawo powrotu i nowych zdobyczy. Tembardziej, że jego pojęcie **rozszerzyło się** i objęło także dziedzinę wizji, dziedzinę »wielu rzeczywistości«.

Widzimy przykład takiego pojmowania realizmu na wystawie »Jednoroga«. Każdy z reprezentowanych na niej pzez swe dzieła artystów **inaczej** dochodzi do swej »prawdy realnej« — a ta droga to przecież jedyna rzeczywista własność artysty. Nawet, gdy na jej **początku** kroczy on jeszcze śladami innych — jego własnością pozostało prawo wyboru i dopiero dalsze rezultaty wykażą, czy nie zatracił on na niej samodzielności.

Na wystawie »Jednoroga« godzą się ze sobą malarze bardzo **różni** między sobą temperamentem i wiekiem, sprawnością i techniką, stopniem usamodzielnienia i wyborem zadań. Obok wybitnego liryka o nastrojach zwiewnych, trawionego **marzeniem** o sile, jakim jest **Hryńkowski** — brutalny prawie **Rubczak** z pewnością siebie łączy w niektórych pejzażach wczorajsze hołdowanie paryskim wzorom, gdy w imponującym szeregu grafik jest klasycznym uczniem Pankiewicza i niezwykle sprawnym technikiem. **Prof. Konarskiego** piękny afisz wystawy ukazuje w nim grafika, łączącego smak i swobodę kompozycji z opanowaniem wzorów klasycznych — a jednocześnie jego wielka kompozycja olejna wskazuje dalekie jego zaawansowanie się na drodze poszukiwań niezupełnie jeszcze określonej nowej formy. Z pośród młodszych uderza tęgim, soczystym realizmem swoich kwiatów **Radnicki,** pozornie bardzo podobny mu **Krzyżanowski,** w kolorze i formie mocny i pewny, wykazuje wyraźne skłonności do syntetycznego upraszczania; **S. Dąbrowski** zapowiada się na pejzażystę wybornego, gdy pokona pewne »echa«. **Zawadowski** to ktoś zupełnie odmienny: każda nowa jego wystawa przynosi cechy **innego** egzotyzmu, pomimo jednak tych wpływów talent jego trzyma się mocno ziemi. **Żurawski** jest niewątpliwie jednym z najsprawniejszych w tem gronie **w rysunku** — obok tego czuje wdzięk tematu pejzażowego a jego »cezanne'owskie« kompozycje pełne są smaku.

Przy »Jednorogu« znalazły się także dwie wystawy pośmiertne: **Mierzejewskiego i Rerutkiewicza.** Obie, a szczególnie Mierzejewskiego, są dalekie od kompletności, dają jednak pojęcie o tych wybitnych talentach. Ś. p. Jacek **Mierzejewski** był niewątpliwie jednym z najtęższych rysowników **wczorajszego** pokolenia, które opuściło krakowską Akademję. Tę tężyznę rysunku, uwydatnioną w portretach, autoportretach itd., oddał on przeważnie na usługi swoich kompozycyj, o rodzaju których daje pewne pojęcie »Zuzanna i starcy«. Przenikliwy wzrok satyryka, w wysokiej klasie »daumière'owskiej«, łączył się w nich z uczuciem romantyka; całość przenikał ów »dreszcz wewnętrzny«, znamionujący prawdziwego poetę i twórcę, złączonego organiczną nicią z istotą życia. **Rerutkiewicz** — pejzażysta, talent w stosunku do przyrody **zaborczy,** umiał opanowywać swe tematy i wyrażać je intensywnie a indywidualnie, nie zatracając niczego z ich cech »naturalnych«. Obaj zmarli młodo, przedwcześnie, wśród borykania się z żałosnym tragizmem powszedniego bytu.

»Jednorog«, organizując swą wystawę, nie ograniczył się do niej, lecz wydał z niezwykłą w naszych warunkach starannością artystyczny do niej katalog i zaproszenia z autolitografjami. Wystąpił, jednem słowem, »reprezentacyjnie«. Podobno ma zamiar wyjechać także do Pragi czeskiej. Życzymy mu powodzenia — a mógłby on także wystawę swą na tę podróż uzupełnić. Wiemy wszakże, że wielu z artystów »Jednoroga« ma w swej »tece« godny zasób dzieł dobrych.

St. Mróz.

stwa sprawiedliwości pos. **Wołoszyn, który w imieniu Klubu białoruskiego i ukraińskiego oświadczył się przeciw budżetowi,** pos. Pankratz (Zjedn. niem.), wreszcie pos. **Marek** (PPS), który w dłuższem przemówieniu omawiał stosunki, panujące w sądownictwie, przyczem stwierdził, że o ile sądownictwo wyższych instancyj stoi na właściwym poziomie, **o tyle sądownictwo niższe przedstawia obraz,** pozostawiający wiele do życzenia. Mowca polemizuje z posłem Bitnerem, a następnie nawiązując do tego, co mówił pos. Śmiarowski o prowokacji, domagał się **wyświetlenia sprawy zamachu w lokalu biurowym Niezależnej partji chłopskiej.**

Po przemówieniach posłów **Ćwiakowskiego** (Wyzwolenie), **Piechockiego** (Ch. D.), **Helmana** (Wyzwolenie), ks. **Ilkowa** (Chliborob) zabrał głos

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI ŻYCHLIŃSKI.

Na wstępie minister wyraził uznanie referentowi za jego pracę, podkreślając, że **na wniosek referenta podniesiono budżet ministerstwa w komisji,** co umożliwiło zmianę na lepsze. W zakresie ustawodawstwa prace ministerstwa są duże, ustawy, które opracowano w roku ubiegłym dzielą się na trzy grupy. Do pierwszej należą ustawy, będące związane **z dewaluacją,** od drugiej prace w zakresie **naprawy skarbu,** do trzeciej prace **około reformy prawa.** Komisja kodyfikacyjna pracuje osobno. **Dla uzgodnienia ustaw robi się dużo.**

W zakresie administracji sądów i kontroli w tej dziedzinie zwłaszcza w województwach wschodnich **istotnie zrobiono dużo.** W zakończeniu swego pzemówienia p. minister stwierdził, że są pewne braki w sądownictwie, ale są i zalety, które te braki przewyższają. Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy posła Gruszki, który odpierał poszczególne zarzuty, wysunięte w toku dyskusji, obrady nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości ukończono.

Echa katastrofy pod Starogardem



Katastrowa kolejowa pod Starogardem

Sąd rozjemczy w sprawie katastrofy pod Starogardem

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 7 maja. Obrady **sądu rozjemczego w Gdańsku, który rozpatrywać ma katastrofę kolejową pod Starogardem,** rozpoczną się między 20 a 27 bm. Generalna dyrekcja kolei niemieckich jest zdania, że katastrofa spowodowana została **złą budową pokładów kolejowych.** Kolej niemiecka domagać się będzie od rządu polskiego **7—8 miljonów marek złotych.**

Rozsądne orzeczenie Chamberlain'a w sprawie katastrofy pod Starogardem

Londyn, 7 maja (AW). Chamberlain na interpelację w Izbie lordów odpowiedział, że istotnie **zwrócono jego uwagę na katastrofę w polskim korytarzu.** Chamberlain oświadczył, że zamknięcie drzwi w wagonach pociągów ma ułatwić komunikację między Prusami a resztą Niemiec celem uniknięcia dalszej kontroli celnej. **Najlepiej pozostawić sprawę zainteresowanym do rozstrzygnięcia.**

POGRZEB OFIARY KATASTROFY POD STAROGARDEM. PAT. donosi z Gdańska: Przedwczoraj po południu odbył się tu pogrzeb jednej z ofiar katastrofy kolejowej pod Starogardem, obywatela niemieckiego Maksymiljana Wollermana, członka klasowego związku zawodowego. W zastępstwie generalnego komisarza w pogrzebie wziął udział sekretarz legacyjny Wolkowski, z ramienia zarządu kolejowego prezes dyrekcji gdańskiej p. Czarnowski i wicedyrektor wydziału administracyjnego Giereński. Od gdańskiej dyrekcji kolejowej złożono na trumnie bardzo okazały wieniec.

Przygotowania do jutrzejszych uroczystości w Krakowie

(s) Kraków w dniu dzisiejszym gorączkowo przygotowuje się do jutrzejszych uroczystości z okazji przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego do naszego miasta. Z wielu domów powiewają już chorągwie o barwach państwa i miasta, właściciele sklepów przyozdabiają swe wystawy w podobizny Prezydenta i godła państwowe. Na Rynku Głównym, pod arkadami Sukiennic saperzy pracują około zbudowania wspaniałego ołtarza polowego, pod Barbakanem gromadzą się tłumy ludzi, gdzie buduje się **specjalny pomost** ze sprzętu mostowego saperów, na którym Prezydent witać będzie w dniu jutrzejszym defilujące oddziały załogi krakowskiej.

Uorczystość jutrzejszą poprzedzi capstrzyk, w którym wezmą udział wszystkie orkiestry wojskowe i poszczególne oddziały garnizonu krakowskiego.

Celem uświetnienia uroczystości dziś **z chwilą zapadania zmierzchu nastąpi iluminacja Kopca Kościuszki, przyczem puszczane będą ognie sztuczne. Mrok wieczorny rozświetli beczka smoły, ustawiona na wierzchołku Kopca Kościuszki.** Równocześnie ustawione na Kopcu baterje **oddadzą 20 strzałów**

Program jutrzejszych uroczystości

Program uroczystości w dniu jutrzejszym z okazji pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej, Wojciechowskiego w mieście naszem i poświęcenia sztandaru 5-go pułku saperów, przedstawia się następująco:

Przyjazd Prezydenta o godz. 7.30 rano, poczem na dworcu kolejowym odbędzie się powitanie przez przedstawicieli władz, wojska i prezydjum miasta. Z dworca kolejowego Prezydent odjedzie powozem przy asyście szwadronu 8-go pułku ułanów do województwa.

Po spożyciu pierwszego śniadania powozy p Prezydenta i świty udadzą się ulicą Florjańską, Rynkiem Głównym od strony kościoła Panny Marji, wzdłuż kościoła św. Wojciecha. Obok odwachu p. Prezydent wysiądzie z powozu i uda się pod arkady Sukiennic. Po przeglądzie pułku saperów o godz. 9 rozpocznie się na Rynku msza polowa oraz ceremonja wbijania gwoździ do sztandaru. Po nabożeństwie p. Prezydent w otoczeniu szwadronu ułanów uda się ulicą Sławkowską pod Barbakan, gdzie odbędzie się defilada załogi krakowskiej. Po defiladzie p. Prezydent wróci do województwa.

O godz. 12 p. Prezydent uda się autem na Kopiec Kościuszki, gdzie nastąpi powitanie przez deputację ludności Zwierzyńca. O godz. 2 odbędzie się śniadanie w Starym Teatrze, wydane przez komitet sztandarowy. Po śniadaniu p. Prezydent uda się ponownie do województwa, gdzie przyjmować będzie życzenia. O godzinie 4 Prezydent uda się na Groble, gdzie odbędzie się ceremonja poświęcenia statku Żeglugi Polskiej »Światowid«.

Po dokonaniu ceremonji chrztu, p. Prezydent wraz ze świtą odjedzie na Błonia, skąd po odebraniu hołdu młodzieży akademickiej udaje się wraz z orszakiem na Bielany.

O godz. 8.50 odbędzie się w salonach prezydjum miasta raut na cześć Prezydenta. O g. 11.30 w nocy p. Prezydent odjedzie na dworzec.

* * *

HOŁD MŁODZIEŻY W PARKU DR JORDANA. Zbiórka młodzieży uczęszczającej na gry i zabawy do paraku w dniu 8 maja o godz. 4 popoł. przed głów. pawilonem. Natychmiast po przybyciu do parku stawić się czwórkami według szkół, — czołem do budynku. Przodownicy i przodowniczki obejmą ustawienie i zaprowadzą uformowane oddziały na miejsca wyznaczone. Pożądanem jest, by wszyscy zapisani stawili się w komplecie

KRONIKA

Kraków, 7 maja.

Zjazd ociemniałych inwalidów

We Lwowie odbył się zjazd 130 ociemniałych inwalidów wojennych ze wszystkich stron Polski. Obrady toczyły się w salach Ogniska oficerskiego. Zjazd zagaił ociemniały major Wagner, oddając kierownictwo pułk. Krajewskiemu. Witali uczestników i przemawiali między innymi gen. Malczewski, gen. Zieliński, radca Friedrich, ks. E. Lubomirska, por. Daszewski i i.

Po przedstawieniu rzeczowem dotychczasowego stanu opieki nad ociemniałymi inwalidami, referowanem przez ociemniałych kap. Gilliana i maj. Wagnera, przystąpiono do właściwych dyskusyj, w których po stwierdzeniu, iż rząd p. Grabskiego znacznie polepszył położenie inwalidów, uchwalono domagać się dalszej skutecznej sanacji położenia ociemniałych, w szczególności zaś:

1) przewalutowania renty; 2) zrealizowania przyznanych ustawą inwalidzką dodatków: dla ciężko poszkodowanych, na pielęgnację, wynoszących zaledwie parę groszy rocznie; 3) wstrzymania zawieszenia renty w razie uprawiania przez ociemniałych pracy zawodowej, oraz szereg innych dezyderatów, których uwzględnienie byłoby dla skarbu niezbyt obciążającem, natomiast ulżyłoby ciężkiemu położeniu niewielkiej, bo 500 osób wynoszącej ilości tych najcięższych inwalidów. Na tem obrady zamknięto.

Wieczorem tegoż dnia została wydaną w gmachu Sokoła uroczysta wieczerza dla uczestników zjazdu, w której wzięli udział między innymi arcybiskup, wojewoda i dowódcy miejscowego korpusu.

Zjazd gazowników i wodociągowców

W dniu 4 bm. rozpoczął się w Warszawie czterodniowy zjazd gazowników i wodociągowców polskich, połączony z dorocznem zebraniem Zrzeszenia gazowników i wodociągowców oraz Związku gospodarczego gazowni i zakładów wodociągowych w państwie polskiem.

Inauguracyjnego otwarcia zjazdu w sali rady miejskiej dopełnił prezydent miasta inż. Jabłoński, w imieniu zaś organizacji gospodarczych gazowników i wodociągowców przemówił dyr. inż. Czesław Świerczewski. Z kolei przemawiali: w imieniu rady miejskiej sen. I. Baliński, w im Tow. obrony przeciwgazowej pułk. Małyszko, przedstawiciele ministerstwa robót publicznych, Związku miast, Stowarzyszenia techników i szeregu innych organizacyj. Na prezesa honorowego zjazdu powołano ostentacyjnie obecnego na sali ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego; na przewodniczącego obradom dyr. E. Świerczewskiego.

Po wyborze prezydjum zjazdu, uczestnicy wysłuchali kilka referatów. Inż. S. Januszewski mówił o gazowni warszawskiej i jej rozwoju technicznym w stosunku do rozwoju gazownictwa zachodniego, dyrektor gazowni warszawskiej inż. Cz. Świerczewski przedstawił program rozwoju gazowni warszawskiej na najbliższą przyszłość. Wreszcie dyr. Edward Szenfeld podał ciekawy szkic o rozwoju wodociągów i kanalizacji w Warszawie.

Dalsze posiedzenia odczytowe odbywają się w Stow. techników. Uczestnicy zjazdu zwiedzili niektóre przedsiębiorstwa miejskie, wieczorem 4 bm. zgromadzili się na bankiecie, wydanym na ich cześć przez zarząd miasta.

Koszt utrzymania w Warszawie zmniejszył się

P. A. T. donosi z Warszawy:

Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 2 bm. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w kwietniu w porównaniu z marcem br. zmniejszyły się o 0'60%.

Zamachy dynamitowe na G. Śląsku

Dnia 3 bm. o godz. 4 rano podłożyli nieznani sprawcy pod drzwi mieszkania Augustyna Schmidta w Nowej Wsi przy ul. Poniatowskiego nabój dynamitowy, który eksplodując, uszkodził silnie drzwi, zaś wskutek detonacji wyleciały w pobliżu wszystkie szyby z okien.

Dnia 2 bm. wieczorem rzucili jacyś nieznani sprawcy większy ładunek dynamitu pod drzwi domu przy ul. Kościelnej 2 w Siemianowicach. Wskutek wybuchu wyleciały 33 szyby z okien.

Również w Kochłowicach na kopalni Hugona podłożyli jacyś nieznani sprawcy ładunek materjału wybuchowego pod dom Józefa Fichego. W domu tym wyleciały z okien wszystkie szyby. Ofiar w ludziach nie było.

REFORMY SZKOLNE. W ostatnich dniach bawił w Krakowie minister oświaty p. Stanisław Grabski i odbył konferencję z kuratorem szkolnym p. Owińskim w sprawie reorganizacji programów szkolnych. Min. Grabski nosi się z zamiarem gruntownej reformy szkolnictwa, a jako czołowe zadanie projektów reorganizacyjnych stawia rozwój szkół zawodowych. Celem jak najżywszego zainteresowania społeczeństwa ważnością szkolnictwa zawodowego min. Grabski zaleca inicjowanie zebrań obywatelskich, na którychby propagowano ideę kierowania młodzieży do współrzędnych z gimnazjami szkół zawodowych. Rząd będzie z całą usilnością popierał akcję budowy zakładów szkolnych na te cele, a nadto zapewni tym szkołom wydatne subwencje. Co do szkolnictwa powszechnego, to zamiarem ministra jest racjonalne i bardziej z życiem zgodne ujęcie kwestji sieci szkolnych. Zamiast dotychczasowego projektu wprowadzenia obwodów szkolnych o promieniu 3 klm., istnieje plan stworzenia całych grup szkolnych o znacznie większym promieniu, przyczem każda grupa miałaby jedną szkołę o najwyższym typie organizacyjnym. Z najwyższych klas szkół żeńskich powszechnych a więc z VIII, IX i X w miejscowościach: Kraków, Biała, Wadowice, Bochnia, Tarnów, N. Sącz i Jasło zostałyby utworzone 2-letnie szkoły gospodarcze z przedmiotami ogólno-kształcącemi, przyczem np. w Jaśle powstałoby seminarjum nauczycielskie. Będą to szkoły miejskie, o ile gminy zgodzą się na ponoszenie dotychczasowych ciężarów.

Odnośnie do szkół średnich min. Grabski uważa rugowanie łaciny za wysoce niewłaściwe. Piśmiennictwo rzymskie daje bowiem te walory, jakich my nie posiadamy, a które zdobywa Francja i rasa anglosaska właśnie dzięki studjom łaciny.

Według opinji ministra język łaciński winien być wprowadzony od klasy I we wszystkich gimnazjach. Podział gimnazjów na typy ulegnie znacznemu uproszczeniu i ograniczy się prawdopodobnie do dwóch zasadniczych typów.

UMUNDUROWANIE SZKÓŁ ŚREDNICH. W najbliższym roku szkolnym zostanie wprowadzony we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach i zawodowych, przymus noszenia mundurków. Bawiący onegdaj w Krakowie min. oświaty Grabski zaaprobował projekt mundurków przygotowany przez kuratorjum krakowskie, z nieznacznemi zmianami co do odznak. Mundurek studencki będzie się składał z bluzy koloru ciemno-popielatego, o kroju wojskowym z kołnierzem wykładanym. Na kołnierzu będą umieszczone odznaki zakładu szkolnego, do którego uczeń uczęszcza. Spodnie mają być krótkie, a w najwyższych klasach VI, VII i VIII dowolnie krótkie albo długie.

ODZNACZENIE UCZNIÓW MEDALAMI 3 MAJA. Kurator okręgu szkolnego p. Owiński odznaczył medalami 3 Maja następujących uczniów szkół krakowskich: Czesławę Weiglównę, uczenicę VIII kl. państw. gimn. żeńsk., N. Kozdroniównę, uczenicę V kursu seminarjum naucz., Rudolfa Prohaskę, ucznia 8 klasy gimn. św. Anny, N. Bielasa, ucznia 8 kl. gimn. IV im. H. Sienkiewicza, N. Krzyszkowskiego, ucznia 7 kl. gimn. VIII i N. Zębalę, ucznia V kursu sem. nauczycielskiego. Ceremonji odznaczenia dokonał p. kurator w swojem biurze, w zastępstwie wojewody krakowskiego.

POMNIKI na plantach domagają się staranniejszej opieki. Pod pomnikiem Jadwigi i Jagiełły na kopczyku w pobliżu Izby handlowej, zniszczała od tyłu podstawa z tufu wapiennego, obsypuje się i grozi kamieniom cokołu rozluźnieniem, wskutek czego mógłby runąć pomnik. Przy restauracji podłoża należałoby także umocować krzyżyk, złożony w magistracie, który przed dwoma laty utrącił jakiś chłopiec kamieniem. Krzyżyk ten trzymała w ręku Jadwiga jako symbol swojej działalności kulturalno-religijnej, a brak ten obniża znaczenie grupy. Także stan pomnika Grażyny wobec wietrzenia rzeźby pod wpływami atmosferycznemi, domaga się restauracji.

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU W DNIU 8 MAJA W KRAKOWIE I OKOLICY. Województwo wydało rozporządzenie, mocą którego wzbroniono sprzedaż alkoholu w dniu 8 maja na terenie Krakowa oraz na Woli Justowskiej, w Przegorzałach i Bielanach.

TARGU NA RYNKU W PIĄTEK NIE BĘDZIE Magistrat zawiadamia, że w piątek 8 maja nie odbędzie się targ w Rynku głównym z powodu przyjazdu prezydenta Rzpltej do Krakowa. Sprzedaż nabiału przenosi się w dniu tym na plac Szczepański, zaś owoców, kwiatów itp. na Mały Rynek.

SOKÓŁ KRAKOWSKI W CZĘSTOCHOWIE. Gniazdo krakowskie nie mogło wziąć udziału w uroczystości 3 Maja w Krakowie, gdyż drużyna sokola wyjechała do Częstochowy na uroczystość wbijania gwoździ papieskich do sztandarów sokolich. Papież Pius XI ustanawiając tego roku święto Królowej Polskiej w dniu 3 maja, pobłogosławił pewną liczbę gwoździ, które mają być wbite do tych sztandarów stowarzyszeń polskich, które się w dniu 3 maja w Częstochowie zjawią. Na uroczystość tę wyjechał w tym celu zastęp krakowski ze swym sztandarem, aby zamanifestować obecność swoją w tym ważnym dniu.

ZAGADKOWA SPRAWA. Dzisiejszej nocy posterunkowy IV kom. P. P. natrafił w ulicy Skawińskiej obok aresztów miejskich leżącą w stanie nieprzytomnym Stefanję Lisowską, lat 19, kobietę lekkich obyczajów. Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło, że w stan bezprzytomny wprawiła ją trucizna, której pewną dozę zażyła, lub też możliwem jest, że truciznę tę dało jej wypić dwóch osobników, których posterunkowy widział uciekających z miejsca, gdzie Lisowską znaleziono. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

PRZED WYROKIEM W PROCESIE O MORDERSTWO W PRZEGORZAŁACH. Dzisiejszy trzeci dzień rozprawy o morderstwo w Przegorzałach wypełniony został przeważnie odczytaniem aktów.

Przed zamknięciem rozprawy obrońca dr Aschenbrenner postawił wniosek na wizję lokalną w pokoju polic., w którym znaleziono sztylet, twierdząc, że podrzucenie w sposób niespostrzegalny jest niemożliwe, tudzież wizję lokalną na miejscu zbrodni, twierdząc, że niemożliwą jest rzeczą dokonanie tej zbrodni w biały dzień na otwartem miejscu wsposób niespostrzeżony przez znajdujących się tam przypadkowo ludzi.

Następnie rozpoczęły się wywody prokuratora i obrońcy. Wyrok zapadnie po południu.

KRADZIEŻ ROWERU. Jakiś amator cudzej własności skradł Józefowi Patei, praktykantowi szeforskiemu rower, znajdujący się w klatce schodowej I p. domu przy ul. Wiślnej.

Z kraju i ze świata

SAMOBÓJSTWO URZĘDNICZKI. We Lwowie otruła się 30-letnia Marja Duraczyńska, urzędniczka prywatna. Śmierć stwierdzono dopiero po pięciu dniach, gdy policja wyważywszy drzwi weszła do wnętrza mieszkania, w którem leżały zwłoki samobójczyni już w stanie zupełnego rozkładu.

LEGJA HONOROWA DLA MIRJAMA. Z Warszawy donoszą: Znany filozof i poeta, były minister sztuki i kultury Zenon Przesmycki, piszący pod pseudonimem „Mirjam" został odznaczony komandorją francuskiej Legji honorowej.

OTWARCIE MOWNICY TELEFONICZNEJ. W urzędzie pocztowym i telegraficznym w Mszanie Dolnej otwarto i oddano do publicznego użytku centralę i publiczną mownicę telefoniczną.

PADEREWSKI BAWI OBECNIE WE WŁOSZECH, gdzie da dwa koncerty, jeden w Wenecji, a drugi w Neapolu na rzecz funduszu sierot po żołnierzach armji włoskiej.

DOKTORATY HONOROWE W ANGLJI. Painleve i Paderewski zostali zamianowani doktorami honorowymi uniwersytetu w Glasgowie.

ATAMAN MACHNO W SZWECJI. Z Rygi donoszą, iż ataman Machno, który zbiegł ze szpitala w Gdańsku, wyjechał nie do Moskwy, lecz do Szwecji i znajduje się obecnie w Sztokholmie.

KRWAWA KATASTROFA SAMOCHODOWA. W dniu onegdajszym samochód policyjny, jadący z Łodzi do Noworadomska wpadł około Tuszyna na resorkę należącą do Marcina Nowaka. Skutek zderzenia był straszny. Resorka rozprysnęła się w kawałki, zaś Nowak stoczył się do rowu bez przytomności.

Samochód również uszkodzony przybył do Łodzi, przywożąc nieprzytomnego i zbroczonego krwią Nowaka, którego przyzwany lekarz pogotowia odwiózł w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

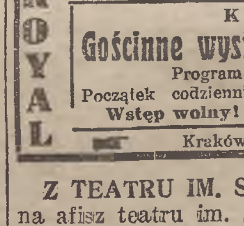
AFERA KS. JERZEGO SERBSKIEGO. Belgradzki organ rządowy „Riecz" donosi, że książę Jerzy polecił wydrukować broszurę, w której stara się osłabić swoje oświadczenie lojalności, złożone w r. 1922 i wytacza nie dające się skwalifikować oskarżenia przeciw królowi i prezydentowi ministrów Pasiczowi. Pasiczowi zarzuca, że miał zamiar go otruć. Dziennik twierdzi, że książę pozostawał w związku z elementami antipaństwowemi.

KATASTROFA POWODZI W SERBJI. Z Belgradu donoszą: Z Bośni i Hercegowiny oraz z Serbji donoszą o katastrofalnej klęsce powodzi, spowodowanej długotrwałemi deszczami. Wiele rzek wezbrało. Kilka miast stoi pod wodą.

KATASTROFA LOTNICZA. Dziś rano wojskowy aeroplan spadł w pobliżu Talina z wysokości 700 m. Pilot i towarzyszący dwaj uczniowie ponieśli śmierć. Aparat został strzaskany.

EX-CESARZOWA ZYTA PRZED SĄDEM. Sąd w Viareggio, wskutek skargi 14 osób dawnej służby dworskiej zmarłego ks. Roberta Parmy, które od 1918 r. nie pobierają płac, przeciw wszystkim spadkobiercom księcia, a między nimi przeciw ex-cesarzowej Zycie, królowi Borysowi, jego braciom oraz wszystkim dzieciom z pierwszego i drugiego małżeństwa. Rozprawa odbędzie się dn. 21 czerwca br. i budzi powszechne zainteresowanie.

OZDOBA NÓG. Z Ameryki donoszą, że najnowszą sensacją mody są bransoletki na nóżkach kuracjuszek na Florydzie, sporządzone ze wstążki, ozdobionej brylantami. Nowość ta jednak była już dawniej zastosowywaną. We Francji, Anglji i w Polsce nawet w XVIII wieku była moda noszenia podwiązek, których końce ozdobione były klejnotami, lecz modę tą rychło zarzucono, ponieważ znalazło się wielu adoratorów, którzy na klęczkach składali hołdy swoim bogdankom, zabierając na pamiątkę klejnoty. Jako wspomnienie minionych czasów pozostał order „podwiązki", ustanowiony w Anglji.



Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś wchodzi na afisz teatru im. Słowackiego ostatni utwór St. Żeromskiego, komedja współczesna „Uciekła mi przepióreczka". Główną rolę kreuje u nas p. Alfred Szymański. Smugoniową będzie p. Kossocka, jej mężem p. Miarczyński. Galerję typów profesorskich tworzą pp. Brandt, Brunatowicz, Chodecki, Krasnowiecki, Leliwa, Modrzewski, Puchalski, Księżniczkę wykona p. Kunicka, a drobną rolę Bęczkowskiego p. Jednowski, który sztukę przygotował reżysersko. Na premjerę spodziewany jest przyjazd znakomitego pisarza, którego dyrekcja teatru zaprosiła, składając jednocześnie gratulacje z powodu wysokiego odznaczenia, nadanego mu w dniu 3 maja.

WYSTĘPY KAROLA ADWENTOWICZA W „BAGATELI". „Peer Gynt" z K. Adwentowiczem w kreacji tytułowej kształtuje się jako największy

sukces artystyczny „Bagateli" w bieżącym sezonie. Zarówno reżyserja, jak wystawa i gra wszystkich artystów stają na wysokim poziomie godnym dzieła Ibsena. Pomimo wielkiej ilości zmian przedstawienie kończy się o godz. 11. „Peer Gynt" grany będzie przez wszystkie dni tygodnia aż do niedzieli 10 bm. włącznie.

Sukcesowa „Sonata Kreutzerowska" ukaże się dwukrotnie w tym tygodniu, a to w piątek o godzinie 4 po południu oraz w niedzielę 10 bm. o godz. 4 po południu po cenach zniżonych. Sobotnie przedstawienie popołudniowe zapełni atrakcyjna komedja „Gitara i jazzband" z pp. Wernicz, Relewicz-Ziembińską, Zbuckim, Ziembińskim itd.

OPERETKA „NOWOŚCI". „Trzy stare pudła" grane będą codziennie wieczór do niedzieli włącznie. Elna Gistedt wystąpi następnie w „Clocio", rolą ta zachwycała Warszawę. W piątek po poł. po cenach całkiem zniżonych „Manewry jesienne", a w sobotę po poł. po cenach popularnych „Hrabina Marica". Gistedt przygotowuje się do następnej operetki, a będzie nią sensacyjna nowość „Rewanż".

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 8 bm.: „Uciekła mi przepióreczka".
Sobota, 9 bm.: „Uciekła mi przepióreczka".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem: „Uciekła mi przepióreczka".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 8 bm. po poł.: „Sonata Kreutzerowska", wieczorem: „Peer Gynt".
Sobota, 9 bm. po poł.: „Gitara i jazzband"; wieczorem: „Peer Gynt".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Sonata Kreutzerowska"; wieczorem „Peer Gynt".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 8 bm. po poł.: „Manewry jesienne"; wieczorem: „Trzy stare pudła".
Sobota, 9 bm. po poł.: „Hrabina Marica"; wieczorem: „Trzy stare pudła".

Sprostowanie

na wiorny komunikat Związku właścicieli kin w Krakowie.

Krakowski Związek właścicieli kin podpisany przez pp. Romana Gawlikowskiego za kino „Nowości", Stanisława Załęskiego za kino „Wanda", Zygmunta Cygnarowicza za kino „Reduta" i Zygmunta Francmana za kino „Uciecha" twierdzi w swoim ostatnim komunikacie, że Związek na posiedzeniu dnia 23 kwietnia br. sprawą dochodzeń magistratu i władz przeciw kinoteatrowi „Warszawa" o nadużycia podatkowe oraz co do opłat z powodu manipulacji biletami wstępu do tego kina wcale się nie zajmował, sprawy tej więc nie przesądzał, że natomiast zajmował się oszczerczym artykułem prasy w tej materji, zaś w pierwszym swym komunikacie Związek ten twierdził, że zarzuty ukróceń podatkowych czynionych temu kinu „Warszawa" są oszczerczemi. Otóż w imię prawdy i w interesie publicznym należy wykrętne stanowisko „Związku" podać pod pręgierz opinji publicznej. Mimo bowiem, że nadużyciami podatkowemi kina „Warszawa" względnie p. Leona Gottlieba zajmowały się wszystkie prawie dzienniki krakowskie i to na podstawie źródeł urzędowych, dalej mimo notorycznego faktu że policja i magistrat wraz z Inspektoratem skarbowym z powodu tych nadużyć w kinie „Warszawa" przeprowadziły rewizje, skonfiskowały znaczną ilość biletów wstępu, zaopatrzonych podrobioną sztancą magistracką celem uchylenia się od obowiązkowych podatków i że nadto władze zabrały także książki handlowe, krakowski Związek reprezentowany przez powyższych Panów wszystkie te fakta w swym komunikacie nazywa oszczerstwem, mnie zaś, który z tą legalną akcją władz nic wspólnego nie miałem, komunikat ten zarzuca jakąś metodę walki konkurencyjnej.

Już określenie artykułu prasy w tym przedmiocie jako oszczerstwa wykazuje niezbicie, że krakowski Związek sprawą tych nadużyć na swem posiedzeniu dnia 23 kwietnia br. się zajmował i przez swe zdeklarowane stanowisko i komunikat swój sprawę przesądzić usiłował.

Tak samo zmyślona jest historja zapodana w komunikatach, jakoby Związek wykluczył mnie ze swego grona. Dowodzi tego niżej podane oświadczenie. Sam zaś stwierdzam, że z powodu ataków na moją osobę i cześć przeciw sprawcom wystąpię na drodze sądowej, a metody konkurencyjne powyżej wymienionych Panów podam wraz z wyrokiem sądowym do publicznej wiadomości.

A. LISOWSKI
Kinoteatr „Sztuka".

Oświadczenie

Oświadczam publicznie, że gdy na posiedzeniu t. zw. Związku właścicieli kin w Krakowie z 23 kwietnia br. rozpoczęła się dyskusja na temat i w materji afery podatkowej kina „Warszawa", ja imieniem p. Agenora Lisowskiego, jako też pełnomocnik, następnie przeciw takiej przedwczesnej ingerencji Związku w tej sprawie zaprotestowałem, a gdy protestu tego Panowie ze Związku nie uwzględnili, z miejsca zgłosiłem wystąpienie p. Lisowskiego z takiego Związku. Wobec tego twierdzenie, jakoby p. Lisowski ze Związku wykluczonym został jest nieprawdziwem, co gotów jestem w Sądzie zaprzysiądz.

EDWARD KOLPY,
1020 kierownik kina „Sztuka".

Obchód 3 Maja w Tarnowie

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Tarnów, 5 maja.

Uroczystość 3 Maja odbyła się w naszem mieście wśród bardzo podniosłego nastroju. Wieczorem dnia poprzedniego muzyka wojskowa 16 pp. odegrała capstrzyk po ulicach miasta. W niedzielę rano uroczyste święto narodowe rozpoczęto pobudką muzyki wojskowej. Mszę św. odprawił ks. biskup Wałęga, a podniosłe kazanie wypowiedział ks. Chrobak. Po nabożeństwie odbyła się rewja wojskowa przed komendantem miasta, otoczonym reprezentantami władz cywilnych i wojskowych. Uroczysty wieczór odbył się w Sokole. Do zebranych niezmiernie silnie i porywająco przemówił poseł Brodacki o znaczeniu konstytucji 3 maja, poczem odegrano sztukę p. Majchra pt. „Trzeciego Maja". Jestto właściwie wykład o wielkiej rocznicy w formie dramatycznej, nadający się szczególnie, ze względu na patrjotyczną tendencję, na sceny ludowe. Sztukę odegrano wcale dobrze, a pp. Kwiczała (kasztelan), Gorzejowski (Franek), dr Spólnik (Wiółka), Śniegowski (szewc), Sroka (Podkomorzy), Niżański (Fryból) i inni zasłużyli za swą pracę i dobrą grę na pełne uznanie. Autora wywołano po drugim akcie.

Inne punkty programu uroczystości uniemożliwiła niepogoda. Mimo deszczu, ofiarne nasze panie zbierały datki przy stolikach. Z wielu domów tak publicznych jak i prywatnych powiewały flagi o barwach państwowych, balkony były udekorowane wspaniale, a okna udekorowano nalepkami T. S. L.

Zapiski literackie

„ŚWIATOWID". Ostatni numer „Światowida" stoi na dotychczasowym wysokim poziomie. Obfitość aktualnych zdjęć, ich dobór i ugrupowanie sprawiają niezwykle dodatnie wrażenie, zwłaszcza efektowne są podobizny słynnych baletnic europejskich. Specjalne działy traktowane jak zwykle, szeroko i zajmująco.

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK „PANTEON POLSKI", poświęcony czci poległych i kronice czynu żołnierza polskiego umieścił w numerze 13 z dnia 1 maja fragmenty z największej bitwy legjonowej pod Kościuchnówką (lipiec 1916), ilustrując to kilkunastu rycinami i zdjęciami. Życiorys i fotografje poległych, jak Sława, Hajeca, Janickiego, Iwbuia, Charzewskiego i wielu innych dopełniają opis tego krwawego wysiłku. Pozatem piękna fotografja i życiorys śp. gen. Zielińskiego, opis bitwy pod Tłumaczem (1915), wspomnienie o niedoli jeńców w Rosji i pięknie zapowiadający się druk pamiętnika Piłsudczyka Sochy-Lipińskiego, przy różnych drobnych notatkach i zapiskach zdobią to jedyne w Polsce wydawnictwo, które powinno znaleźć już najszersze uznanie i poparcie w społeczeństwie. Cena 3'80 zł. kwartalnie. Adres: „Panteon Polski" Lwów, ul. Zielona 7.

Ze sportu

CRACOVIA—MAKKABI grają w piątek 8 bm. o godz. 5 po poł. na boisku Makkabi. Zawody te budzą stale nadzwyczajne zainteresowanie i stanowią swego rodzaju sensację sportową Krakowa. Obie drużyny nie grały ze sobą już prawie dwa lata.

Dalsze obrady Sejmu nad budżetem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 maja. Sejm przystąpił dziś do obrad nad budżetem ministerstwa reform rolnych. Referował poseł Władysław Ostrowski (Piast).

Z komisji skarbowej

Sprawa podatku przemysłowego

Warszawa, 7 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu **komisji skarbowej przystąpiono do głosowania** nad ważną częścią projektu noweli do ustawy **o podatku przemysłowym, dotyczącej wysokości stawek.** Wszystkie kluby zmobilizowały maksimum swoich członków dla określenia stanowiska do poszczególnych stawek podatkowych.

Posiedzenie Rady gospodarczej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 maja. Dziś o godzinie wpół do 11 rozpoczęło się pod przewodnictwem **premjera Grabskiego posiedzenie Rady Gospodarczej.**

Ustąpienie posła Rudzińskiego z prezesury „Wyzwolenia"

Warszawa, 7 maja (AW). Grupa pos. Dąbskiego postanowiła postawić na posiedzeniu Wyzwolenia wniosek o wyrażenie **nieufności** dla obecnego prezydjum, a w szczególności **dla pos. Rudzińskiego.** Za wnioskiem opowiedziało się 21 głosów przeciw 21, wobec czego **pos. Rudziński zgłosił dymisję ze stanowiska prezesa klubu.**

Zagajenie obrad konferencji w sprawie handlu bronią

Genewa, 7 maja (PAT). Na popołudniowem posiedzeniu międzynarodowej **konferencji dla kontroli handlu bronią** przemawiał delegat Francji Paweł **Boncour.** Zaczął on od pozdrowienia wszystkich członków konferencji, biorących udział w obradach, podkreślając, że ważność zagadnienia stwierdzają nawet państwa, **nie należące do Ligi Narodów.** Walka z handlem bronią, podjęta dziś przez konferencję **jest walką podjętą ze zbrojeniami.** Walka ta prowadzona jest przez konferencję w zakresie znacznie mniejszym, niżby tego pragnęła delegacja francuska, ale powoli prowadzi do celu. Najważniejszym rezultatem tej konferencji **jest utrudnienie handlu bronią.** Jest to utrudnienie zbrojeń podstępnych, jest to **zrobienie państwa odpowiedzialnem za dostarczenie broni innemu państwu,** jest to znalezienie formuły określającej odpowiedzialność tego, który dostarcza broni dla **wzniecenia wojny.** Praca dzisiejsza to dopiero preludjum, które jednak dla rozwoju pokoju należy i trzeba wykonać.

Wywody delegata polskiego w Genewie

Genewa, 7 maja. Na dugiem posiedzeniu plenarnem konferencji w sprawie handlu bonią, delegat polski gen. Sosnkowski w dłuższym wywodzie podniósł, że spawa handlu bronią jest tylko jednym ze szczegółów wielkiego zagadnienia **bezpieczeństwa i rozbrojenia. Ubolewa nad nieobecnością przedstawicieli Rosji,** która ma z Polską 1.500 kilometrów wspólnej granicy. Trzeba uwzględnić fakt nieobecności tego wielkiego mocarstwa. Konferencja nie może wdawać się zbytnio w szczegóły i musi uwzględnić **odrębne położenie każdego z państw** w zgodzie z paktem o Lidze Narodów.

Polska absytnencja wyborcza w Genewie

Genewa, 7 maja (PAT). Na dzisiejszem przedpołudniowem plenarnem posiedzeniu międzynarodowej **konferencji w sprawie handlu bronią i amunicją dokonano wyboru prezydjum.** W głosowaniu wzięli udział przedstawiciele 40 państw. Wybrano delegata Stanów Zjednoczonych Burtona 38 głosami, Francji Pawła Boncour 34 głosami, Anglji Onsłowa 33 głosami, Japonji Matsuda 33 głosami, Włoch Chimenti 31 głosami, Brazylji Da Sura e Silwa 23 głosami, Czechosłowacji Veverki 22 głosami, Niemiec Eckarta 21 głosami i Hiszpanji Palacios 20 głosami. **Polska pomimo czynionych jej propozycyj kandydatury swojej nie postawiła.**

Socjaliści niemieccy nie chcą uznać granic polsko-niemieckich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 7 maja. Dzienniki tutejsze powtórzyły wiadomość, zamieszczoną w »Matinie«, że Briand jeszcze w bieżącym tygodniu udzieli rządowi niemieckiemu odpowiedzi **na propozycje paktu bezpieczeństwa.** Odpowiedz ta będzie się różnić od **przygotowanego** tekstu przez Herriota i zawiera zasadniczy warunek, że **arbitraż nie może dotyczyć kwestji granic.** »Vorwaerts« zaopatruje wiadomość tę w komentarz, że tego rodzaju odpowiedź francuska zmniejszy możliwość dojścia do skutku paktu bezpieczeństwa, **gdyż żaden rząd niemiecki nie uzna wyraźnie i dobrowolnie granic wschodnich.**

Kongres wszechukraiński przeciw Polsce

Charków, 7 maja. (AW). Na wszechukraińskim kongresie złożyło kilku delegatów chłopskich obszarów zachodnich deklarację, że chłopstwo ukraińskie nie może się pogodzić z **nader łagodną(!) polityką rządu sowieckiego wobec Polski** i że uważa za konieczną **energiczną ochronę praw ludności ukraińskiej.** Kongres przyjął rezolucję, polecającą rządowi sowieckiemu, **by postąpił w tym duchu i by się stanowczo domagał wypełnienia zobowiązań,** w traktacie ryskim przez Polskę w stosunku do ukraińskich i białoruskich mniejszości przyjętych, jakoteż stanowczego poruszenia sprawy rumuńskiej okupacji w Besarabji.

W sprawie przyjazdu p. Toeplitza

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 maja. Jedno z pism warszawskich podało, że do Warszawy **przybył p. Toeplitz dla sfinansowania polskiego przemysłu wojennego.** Ze strony powiadomionej informują, że z p. Toeplitzem **nie było żadnych w tej sprawie rokowań, ani też p. Toeplitz oferty nie składał.** Przyjazd p. Toeplitza pozostaje w związku ze sprawą zeszłorocznej pożyczki włoskiej.

Program konferencji małej antenty

Bukareszt, 7 maja (PAT). Oficjalny program konferencji małej ententy, która odbędzie się w Bukareszcie od 9—11 bm., jest następujący: 1) Wymiana poglądów co do ogólnej sytuacji politycznej. 2) Stosunek członków małej ententy **do Węgier w sprawie budżetu i rozbrojenia.** 3) Stosunek członków małej ententy do innych państw. 4) Sprawy specjalne Rumunji i Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji, Czechosłowacji i Jugosławji.

Zawiedziony komunista rzuca się z nożem w ręku na przechodniów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 7 maja. Komunista Reiner po ogłoszeniu wyniku wyborów do gmin **rzucił się z nożem na przechodniów,** wykrzykując, że musi się zemścić na burżuazji. Ścigany przez policję, **uciekł na terytorjum luksemburskie.**

Prezydent Coolidge za paktem gwarancyjnym

Londyn, 7 maja (AW). Waszyngtoński korespondent »Timesa« donosi, że prezydent z **radością powitałby rokowania w sprawie paktu gwarancyjnego.** Waszyngton wobec sprawy paktu gwarancyjnego **nie zachowuje się obojętnie.**

Redukcja 20.000 urzędników w St. Zjednoczonych

Londyn, 7 maja (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że prezydent Coolidge ze względów oszczędnościowych **zwolni ze służby państwowej 20.000 urzędników.** Redukcja ta wywoła prawdopodobnie **wielką opozycję.**

Walki w Maroku

Paryż, 7 maja (AW). Według urzędowych sprawozdań o położeniu w Maroku, toczyły się wczoraj na całej linji frontu francuskiego **ciężkie walki.** Grupie zachodniej udało się, pod dowództwem gen. Colombata, dotrzeć do najdalej wysuniętej pozycji i znajdujące się tam wojsko zaopatrzyć w amunicję i żywność. Stwierdzono, że **Kabyli posiadają także artylerję.** W ostatniej walce zabito 40 żołnierzy francuskich i 4 oficerów, a 150 żołnierzy jest rannych. Straty po stronie Kabylów mają być znacznie większe.

Nowe zamachy terorystyczne

Kopenhaga, 7 maja (PAT). Aresztowano tutaj dwóch osobników, z których jeden jest Szwedem. **Zamierzali oni dokonać morderstwa na szeregu wybitnych osobistości,** między innymi na osobie ministra handlu i opieki społecznej.

Paryż, 7 maja (PAT). Dzienniki donoszą z Tokio, że **aresztowano** tam trzech agitatorów nacjnalistów, którzy zamierzali **dokonać zamachu na premjera** oraz wielu członków gabinetu w celu zaprotestowania przeciw powszechnemu prawu wyborczemu.

Paryż, 7 maja (PAT). »Le Matin« donosi z Pitsburga, że w następstwie **wybuchu bomby sześć domów zostało uszkodzonych, 8 osób zabitych i 20 rannych.**

Odwet Arabów w Oranie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 7 maja. Wedle wiadomości z Oranu, walki między żydami a Arabami trwają w dalszym ciągu. Arabowie zgromadzili się w znacznej liczbie przed synagogą i usilowali dostać się do wnętrza. Przybyłe na pomoc policja i wojsko wyparły Arabów z pod synagogi. Żydzi urządzali pochody, w czasie których wzajemnie do siebie strzelano. Dopiero kawalerja przywróciła porządek. Jeden policjant został zabity.

O zamach w sofijskim teatrze Odeon

Sofja, 7 maja. (PAT). W związku z rozpoczętym tu procesem w sprawie zamachu dokonanego w teatrze „Odeon" w r. 1920, bułgarska Agencja telegraficzna przypomina szczegóły i okoliczności tego zamachu.

Dokonano go w czasie odczytu publicysty rosyjskiego Piotra Rissa. Większość przeciwników politycznych ustroju agrarnego miała wziąć udział w tem zebraniu, **w czasie którego nastąpił wybuch piekielnej maszyny, powodującej śmierć wielu osób.** Podejrzewani o zbrodnię byli: były prefekt policji Prudkin, były minister Murawjew, który wówczas był szefem służby bezpieczeństwa, wreszcie **Łukow, Patamański i Markow.** Wobec tego, że w sprawę byli zamieszani ówcześni członkowie partji agrarnej, **będącej wtedy u władzy,** śledztwo napotkało na nieprzezwyciężone prawie przeszkody, które opóźniały jego przeprowadzenie. Śledztwo to mogło dopiero wejść na właściwą drogę po aresztowaniu Ferdynanda Markowa, który ukrywał sprawców zamachu i w związku z tem złożył cenne zeznania.

Prudkin i Markow są oskarżeni o dwukrotne **uwolnienie z więzienia Patamańskiego i Łukowa,** obwinionych o dokonanie zamachu. Wśród świadków znajduje się między innymi były minister Bakałow.

Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem nieobecnego w Sofji Patamańskiego zjawili się na rozprawę. Trybunał przesłuchał Markowa, który uchylił się od wszelkiej odpowiedzialności, stwierdzając, że od początku śledztwa podejrzenie padło na Prudkina.

Dział ekonomiczny

— **Podwyższenie kapitału zakładowego państw. Banku rolnego** do sumy 25 mil. zł. zostało postanowione uchwałą Rady ministrów z dnia 25 kwietnia br.

— **Reprezentantów Banku „Societa Italiana di Credito Commerciale"** pragnących nawiązać stosunki z tutejszemi instytucjami handlowemi przyjął na audjencji premjer.

— **Starania o stworzenie nowego polsko-sowieckiego towarzystwa handlowego** rozpoczęła sowiecka misja handlowa w Warszawie.

— **Przesyłki pocztowe,** zawierające towary **szybko psujące się,** są clone w granicznych urzędach pocztowo-celnych, nie zaś jak inne przesyłki w okręgowych urzędach pocztowych.

— **Ciągnienie drugiej klasy drugiej polskiej państwowej loterji klasowej** odbędzie się we wtorek i środę 12 i 13 bm.

— **Rząd zakaukaski sowieckiej republiki udzielił włosko-belgijskiemu tow. akcyjnemu koncesji** na lat 50, na eksploatację naftowych terenów w stepach Sziraku.

— **Wedle zapewnień litewskiego min. spraw zagr.** Czernickisa, Polska, w myśl konwencji kłajpedzkiej, może spławiać drzewo rzekami litewskiemi.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 7 maja.

Paryż (za 100)	27·25
Medjolan	21·47½—21·55
Berlin	1·23·95

Wiedeń, 7 maja. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Siersza górnicza 45'5 Silezia 10'5, Fanto 185, Galicja 1000, Nafta 140, Karpaty 126. Tendencja spokojna.

Zurych, 7 maja. (PAT). Paryż 26'80, Londyn 25'08, Nowy Jork 5.167, Belgja 26, Włochy 21'21 Hiszpanja 75'65, Holandja 207'80, Berlin 12'31, Wiedeń 72'80, Sztokholm 138'74, Oslo 87'25, Kopenhaga 97'75, Sofja 377'50, Praga 15'30, Warszawa 99'75, Budapeszt 0'726, Białogród 8'35, Ateny 937, Konstantynopol 276, Bukareszt 235, Helsingfors 13. Buenos Aires 200. Tendencja spokojna.

Kraków, 7 maja.

Zebranie dzisiejsze odbyło się pod znakiem lekkiego ożywienia, jednakowż sytuacja nie uległa większym zmianom, kursa utrzymane z wyjątkiem słabszej Górki i Banku Związku Spółek Zarobkowych. Transakcyj nieco więcej.

W walutach i dewizach tendencja naogół utrzymana z wyjątkiem mocniejszego Medjolanu. Zainteresowanie mocniejsze.

Na pogiełdziu ruch słaby. Tendencja utrzymana. Płacono za Nobel 1'35, Lokomotywy 0'52.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

7 maja 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	—	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·28
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	8·80	—
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·24—0·25
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	0·75
Polski Głob I—IV	0·25	—
Żegluga Polska I—III	—	0·10
Zieleniewski I—IV	11·00	11·00
Cegielski I—IX	24·00	—
Trzebinia I—IV	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·67—0·68	0·67
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	15·70—15·80	16·00—16·15
Siersza I—IV	3·50	—
Tepege I—IV	—	—
Polska Nafta I—III	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	0·55
Niemojowski I	—	0·55
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	0·26	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·14	0·16
Ćmielów I—II	0·39—0·40	—
Krakus I—VI	0·65	0·65
Chodorów I—V	3·85—3·95	—
Chybie	4·25	—
A. Piasecki	1·40	1·41—1·45

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 7 maja 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	5·75
Bank Zw. Sp. Zar.	8·60
Parowozy	0·67
Starachowice	2·59
Zieleniewski	1[illegible]·60
Żyrardów	8 80
Haberbusch	5·70
Spirytus	—
Nobel	2·[illegible]7
Ursus	—
Chodorów	3·80
Bank Przem. Lwów	0·28
Cegielski	0·48
Ćmielów	—
Nafta Polska	—

Komunikaty i zawiadomienia

W KOŚCIELE ŚW. PIOTRA w niedzielę dn. 10 bm. podczas mszy św. o godz. 12 orkiestra policji państwowej pod kier. p. kapelm. Karasia wykona szereg utworów religijnych.

ALMANACH NOWEJ POEZJI POLSKIEJ odbędzie się w sobotę 9 maja o godz. 7 wieczór w sali Kopernika Coll. Nov. staraniem Koła polonistów. Recytują art. dram. M. Billiżanka i E. Wolniewiczówna. Słowo wstępne Jalu Kurek.

„Z AKTUALNYCH ZAGADNIEŃ POLITYCZNYCH I GOSPODARCZYCH". Pod powyższym tytułem rozpocznie się w pierwszej połowie maja cykl odczytów, urządzony staraniem Towarzystwa Bibljoteki słuch. prawa U. J. Cykl ten rozpocznie poseł na Sejm p. Jerzy Zdziechowski, sprawozdawca komisji budżetowej Sejmu, prelekcją pt. „Budżet państwowy w świetle obecnej sytuacji finansowej i gospodarczej". Interesujący ten odczyt zarówno ze względu na temat jak i ze względu na samą osobę prelegenta odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 7 wieczorem w sali Kopernika U. J. Wstęp 1 zł., akademicki 50 gr.

ODDZIAŁ WIOŚLARSKI »SOKOŁA KRAKOWSKIEGO otwiera swą przystań na sezon bieżący w niedzielę, dnia 10 maja br. o godz. 2 popołudniu. Z powodu nieprzewidzianych przeszkód zapowiedziany chrzest nowych łodzi został odłożony, wobec czego odbędzie się tylko wycieczka wspólna do Tyńca, a po powrocie, wieczorem »Komers wioślarski« w lokalu klubowym O. W. S. K. Członkowie mający zamiar wziąć czynny udział w wycieczce winni zgłosić się na przystani w sobotę, między godz. 6 a 8 wieczór.

NADZW. WALNE ZGROMADZENIE KLUBU PRAWNIKÓW I KOŁA ART.-LITERACKIEGO odbędzie się we czwartek 14 maja o godz. 6 wieczór. Porządek dzienny: Zmiana §§ 4 i 23 statutu Klubu w sprawie przyjmowania członków. W razie braku kompletu drugie walne zgromadzenie tegosamego dnia o 6½ wieczór.

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY POŁOŻNYCH W KRAKOWIE. Wobec wielkiego napływu kandydatek do państwowej szkoły położnych, dyrekcja tego zakładu komunikuje:

Kandydatki na rok 1925-26 mają się zgłaszać wyłącznie w dniach od 3 do 15 sierpnia br. Kandydatki ze wszystkich innych miejscowości muszą przedstawić potwierdzenie ze strony lekarza powiatowego, że nowe położne są dla danej miejscowości bezwzględnie potrzebne. Decyzja o przyjęciu nastąpi we wrześniu, a kandydatki będą zawiadomione o niej w drodze piśmiennej. Kurs rozpocznie się dnia 8 października 1925.

Zapiski literackie

— „Krótkie opowieści.“ Pod tym tytułem pojawił się pierwszy zeszyt nowego miesięcznika, pod redakcją Czesława Kędzierskiego. — Jak podaje przedmowa, nowe to wydawnictwo, mające siedzibę w Poznaniu, powstając w głównej mierze z inicjatywy Zarządu głównego Tow. Czytelni ludowych w Poznaniu, stawia sobie za cel przeciwdziałać niezdrowej lekturze perjodycznej i popularyzowaniu brudnych sensacyj, jako objawom rzeczywiście niepokojącym w czasach powojennych, a występującym w szerokich ramach, zwłaszcza w formie t. zw. lektury wagonowej. Tej zgniliźnie chce nowe wydawnictwo przeciwstawić celowo zorganizowaną lekturę krótkich i dłuższych opowieści zajmujących, emocjonalnych ale zdrowych i czystych ideowo, oraz mających zalety artystyczno-literackie, pióra zarówno wybitnych autorów polskich jak i obcych. — Temu założeniu odpowiada na ogół pierwszy numer „Krótkich opowieści“, podający z autorów polskich utwory Rodziewiczówny, Fredry, Rzewuskiego i Nawrockiego, oraz szereg różnych przekładów. Ta różnorodność tematów, podanych w formie zwięzłej, wyróżnia „Krótkie opowieści“ jako zajmującą lekturę rozrywkową i może z czasem wypełnić lukę na tem polu wśród podobnych wydawnictw perjodycznych. Barwna okładka i liczne ilustracje w tekście dobrze uzupełniają całość.

— **J. N. TREPKA: „Przewodnik po Krakowie“.** Wydawnictwo księgarni Salonu malarzy polskich w Krakowie.

Jest to zwięzły treściwy Przewodnik, mający na celu, jak zaznacza przedmowa, danie polskim turystom takich wskazówek, któreby ułatwiły im zwiedzenie pamiątek w możliwie krótkim czasie, bez krępowania narzuconym zgóry programem. Odpowiednio do tego założenia obejmuje on tylko najważniejsze wskazówki, a wprowadzając treściwy przejrzysty podział materjału, korzystnie ułatwić może turystom wybór zabytków i pamiątek, odpowiednio do ich czasu i upodobania. Podobnie jak inne Przewodniki, które pojawiły się ostatnie, także i ten nie jest wolny od niedokładności, [illegible] przy tego rodzaju publikacjach, to też wydawcy w przewidywaniu tego zapowiadają sami wprowadzenie poprawek w następnem wydaniu. Dodatnią stroną stanowi uwzględnienie w Przewodniku także różnych nowoczesnych budowli, które zawyczaj swemi ujemnymi lub dodatniemi cechami zwracają uwagę, a o których autor wypowiada na ogół trafne, krytyczne uwagi. Dobre reprodukcje kartkowe w Przewodniku, między niemi kilka nowych, mogą zwiedzającym dostatecznie służyć jako pamiątkowe album widoków Krakowa. W interesie turystów byłoby jednak wskazane uzupełnić w drugiem wydaniu plan miasta siatką orjentacyjną i skorowidzem, dla ułatwienia wyszukiwania ulic i zabytków. *(ig)*

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY wyszedł z druku nakładem krakowskiego Towarzystwa balneologicznego po 10-letniej przerwie, spowodowanej wojną. W programie wydawnictwa leży utworzenie i utrzymanie bezpośredniego kontaktu między społeczeństwem a uzdrowiskami, objaśnienie społeczeństwa o stanie i potrzebach zakładów leczniczych i balneologji polskiej, jako całości. — Numer pierwszy zawiera przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich uzdrowiskach, oraz fachowe artykuły treści organizacyjnej i naukowej, opisy uzdrowisk, rzeczowe informacje o letniskach i t. d. Redaktorem odpowiedzialnym jest dr Witold Skórczewski, a w skład komitetu redakcyjnego wchodzi 17 lekarzy.

Informacje przemysłowe i handlowe

KONFERENCJA EKSPORTOWA ODBYŁA SIĘ ONEGDAJ W MINISTERSTWIE SKARBU pod przewodnictwem premjera Grabskiego. Postulaty przemysłu naftowego referował dr Unger, który wskazał na ważność traktatu, który ma być zawarty z państwem niemieckiem, przedewszystkiem ze względu na tranzyt do innych państw. Należyte wykorzystanie drogi eksportowej przez Gdańsk wymaga odpowiedniej polityki taryfowej ze względu na masowość wysyłek. W dalszym ciągu konieczną jest jednolitość waluty polsko-gdańskiej, potanienie gdańskich stawek portowych i ujednostajnienie gdańskiego systemu podatkowego z polskim.

Postulaty przemysłu drzewnego przedstawili pp. Dąbrowski i Krieger. Obecnie eksport drzewa wynosi 3 mm³, a mógłby się rozwinąć do 10 mm, co przedstawia olbrzymią doniosłość dla naszego bilansu handlowego. Koniecznem jest zniesienie podatku obrotowego od drzewa wywożonego, obniżka opłat węglowych i taryf kolejowych, wkońcu 10-miesięczny kredyt dla eksporterów drzewnych. Postulaty przemysłu cukrowniczego polegają przedewszystkiem na wprowadzeniu obowiązkowego kontyngentowania spożycia na targu wewnętrznym, gdyż to tylko pozwoli rozłożyć na wszystkich cukrowników straty, ponoszone przy cukrze eksportowanym.

Ogólne postulaty przemysłu eksportowego omówił dyrektor Lewiatana, Wierzbicki, który domagał się zrównania naszych norm pracy z zachodnio-europejskiemi, gdyż inaczej nie może być mowy o normalnej konkurencji z towarami zagranicznemi. Nawet przemysł wełniany bielski, zorganizowany pod względem technicznym pierwszorzędnie, przy dzisiejszem ustawodawstwie pracy nie jest w stanie eksportować. Konieczne jest przedłużenie czasu pracy w hutnictwie i przemyśle budowlanym, oraz znowelizowanie naszej ustawy o czasie pracy w kierunku zaprowadzenia 48-godzinnego tygodnia rzeczywistej pracy dla wszystkich działów przemysłu. Wtedy dopiero odzyskamy zdolność eksportową i opanujemy bezrobocie.

Z TARGÓW ŻYWNOŚCIOWYCH. W hurtownym handlu zbożem u nas tendencja zniżkowa, zwłaszcza na żyto. Popyt wszędzie bardzo mały. Na mąkę amerykańską znaczny popyt, lecz tendencja słaba, za lepsze gatunki żądano 64 gr. za kilogram, za gorsze 61 gr. Żytnia amerykańska 56, krajowa 60. W hurtownym handlu towarami kolonjalnemi zastój. Lepsze gatunki herbaty poszukiwane. Na kawę tendencja słaba i u nas i za granicą. Tendencja na ryż u nas słaba. Cykorja lepsza podrożała z 95 na 120. Śledzie bez popytu, ceny spadają. Na kakao większy popyt.

RUDA Z TURCJI DLA PRZEMYSŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO. „Deutsche Bergwerkszeitung“ donosi, że obecnie toczą się rokowania między przedstawicielami hut Śląska polskiego i niemieckiego a właścicielami kopalń rud w Turcji w sprawie dostarczania rud tureckich dla Śląska. Według informacyj ze źródeł tureckich, w rachubę wchodzą cztery kopalnie: kopalnie magnezytu w Agasmund, kopalnie hematytu w Czawdar, kopalnie w Payas i wreszcie pokłady hematyku w Adana, których rudy zawierają od 45—60% żelaza. Rocznie będzie mogła Turcja dostarczyć 200.000 do 300.000 ton rud, a w całości przewidziane jest dostarczenie 500.000 ton.

WARUNKI SOWIETÓW PRZY ZAWIERANIU TRANSAKCYJ Z PRZEMYSŁEM ŁÓDZKIM. — Członkowie stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego otrzymali okólnik zarządu w sprawie nawiązania stosunków z sowiecką misją handlową. Misja postanowiła nie wchodzić w pertraktacje z poszczególnemi firmami, lecz jedynie z organizacjami przemysłowców. Członkowie zarządu stowarzyszenia fabrykantów konferowali już kilkakrotnie z misją sowiecką, która pragnie poczynić większe zakupy różnych towarów. Misja proponuje 25% gotówką, 50% czekiem na Gosbank i 25% na otwarty rachunek na 3 miesiące. Nad propozycjami temi radzić będzie specjalnie zwołana konferencja. Jak się dowiadujemy, jest nadzieja, że warunki obu stron zostaną przyjęte.

ZMIANY ORGANIZACJI URZĘDÓW SKARBOWYCH. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 1 kwietnia 1925 roku, ujednostajniając ustrój władz skarbowych polskich, znosi w obrębie Izby skarbowej krakowskiej i lwowskiej dyrekcje okręgów skarbowych (wraz z oddziałami administracyjnemi i należytościowemi). W miejsce zniesionych dyrekcyj zostają wprowadzone od 1 września 1925 roku urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych.

Inspektoraty skarbowe w okręgach Izb skarbowych w Krakowie i Lwowie otrzymują nazwę: urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych, urząd zaś wymiaru należytości w Krakowie i Lwowie nazwę: „urząd skarbowy do spraw opłat stemplowych i podatku spadkowego“.

ZMIANA OGÓLNYCH PRZEPISÓW TARYFY KOLEJOWEJ. Z dniem 1 maja zaczęły obowiązywać nowe przepisy przewozowe, zawarte w części pierwszej taryfy towarowej. Nowe przepisy, które znoszą ostatecznie wszelkie ograniczenia, wprowadzone w anormalnych warunkach okresu powojennego, wprowadzają między innemi zmiany następujące: 1) usuwają ograniczenie w wysokości zaliczenia, którem może być obciążona przesyłka tak, że nawet minimalne należności mogą być tą drogą przez nadawcę inkasowane; 2) ustalają wydawanie przez kolej zaliczek w gotowiźnie do wysokości 10 złotych na 1 przesyłkę; 3) nadają odbiorcy prawo żądania od kolei w ciągu trzech dni od odbioru przesyłki sporządzenia protokołu co do stanu przesyłki i wysokości szkody, o ile szkoda została spowodowana wadami, które przy odbiorze nie dały się zauważyć i to w czasie między przyjęciem przez kolej przesyłki i jej wydaniem.

EMISJA IV SERJI BILETÓW SKARBOWYCH. Z dniem 1 b. m. została wypuszczona serja IV biletów skarbowych w odcinkach po 25, 100 i 500 złotych z terminem płatności w dniu 1 sierpnia 1925 roku na ogólną sumę 20 miljonów złotych. Serja IV biletów skarbowych jest oprocentowana w stosunku 8 od sta rocznie. Odsetki są płatne z góry przez potrącenie od sumy imiennej biletów. Sprzedaż serji IV biletów skarbowych odbywa się w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz w innych instytucjach państwowych, publicznych i prywatnych, upoważnionych do tego przez ministra skarbu. Serja IV biletów skarbowych będzie wykupywana od dnia 1 sierpnia 1925 do 31 stycznia 1926 roku przez centralną Kasę państwową i oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz ewentualnie inne instytucje publiczne i prywatne, upoważnione przez ministra skarbu, poczynając zaś od dnia 1 lutego 1926 do dnia 1 sierpnia 1935 roku jedynie przez centralną Kasę państwową.

TARYFA POLSKO-SZWAJCARSKA I POLSKO-WŁOSKA. W związku z nawiązaniem przez Polskę całego szeregu komunikacyj bezpośrednich z innemi państwami europejskiemi, wydana już została taryfa polsko-szwajcarska i polsko-włoska. Taryfa ta reguluje sprawę nabywania bezpośrednich biletów do całego szeregu większych stacyj Szwajcarji i Włoch. Przepisy taryfowe zawierają również przepisy o bezpośredniej odprawie bagażu dla tych krajów.

FATALNY STAN KOLEJNICTWA SOWIECKIEGO. „Ekonomiczeskaja Żyźń“ omawia stan kolei żelaznych sowietów. Na całej sieci kolejowej posiadają sowiety 427.239 wogonów towarowych, z których 28% niezdatnych jest do użytku. 43 tysięcy wagonów należy zupełnie wyłączyć z możliwości remontowych, ponieważ wagony te są zupełnie niezdatne. Park pasażerski liczy 25.300 wagonów, z tej liczby blisko 50% jest uszkodzonych, a około 4.000 kwalifikuje się do skreślania z inwentarza i przeznaczenia ich na łomy. Ogólna ilość parowozów wynosi 20.268, z tej liczby zdatnych jest do użytku 9.393. Dane powyższe opierają się na oficjalnej statystyce z dnia 1 października 1924 roku. Od tego czasu sytuacja na kolejach sowieckich pogorszyła się. Z tego wynika, iż stan kolejnictwa, przedewszystkiem taboru, przedstawia się w sowietach bardziej, niż opłakanie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·50
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·23

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·20	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	[illegible]45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	3·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	3·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	10·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	18·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Nakład drukarni L. K. Górski